



# KV WOLNEJ POLSCE



## CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., poniedziałek, 29 września 1941 r.

Rok II-Nr 233 (339)

### T E L E G R A M Y

#### MIN. EDEN PO WIZYCIE U POLAKÓW.

Londyn, 27. IX. (Pol. Radio) Min. Spr. zagr. Eden po pobycie w Szkocji, gdzie był gościem gen. Sikorskiego i odwiedził oddziały polskie, przesłał na ręce Woźdza Naczelnego list, w którym daje wyraz radości, że mógł osobiście przekonać się o imponującej postawie polskich oddziałów, o doskonałej organizacji i o wspaniałym duchu, jaki panuje wśród wojsk polskich.

#### SUKCESY LOTNIKÓW POLSKICH.

Londyn, 27. IX. (Pol. Radio) W działaniach nad Francją Północną odznaczyli się ponownie lotnicy polscy. Wielkie formacje bombowców, eskortowane przez licznych myśliwców bryt. dokonały ciężkiego nalotu na porty u wybrzeży francuskich i m.i. na Amiens. Polacy lecieli w pierwszej grupie i mieli za zadanie likwidować niemieckie myśliwce, które chciały nie dopuścić do bombardowania. W walkach, jakie się wywiązały stracono 21 samolotów niemieckich, kosztem 14 brytyjskich. Polacy zestrzelili 6 samolotów.

Bombardowane były m.i. Calais i Dunkierka. Dokonano równocześnie nalotu na zachodnie i połudn. zachodnie Niemcy. Na pierwszym miejscu wymienia jest Kolonia. Z działań tych nie powrócił tylko jeden samolot brytyjski.

Naloty nieprzyjacielskie na Anglię były w tym czasie nadal słabe.

#### WYPAD KANADYJSKI NA FRANCJĘ.

Nowy Jork, 28. IX. (AFI, AA, BOP) Prasa amerykańska podała sensacyjną wiadomość o wypadzie Kanadyjczyków na wybrzeże francuskie, podczas którego wzięto do niewoli 28 oficerów niemie-

ckich i zdobyto dokumenty o bardzo wielkim znaczeniu.

Narazie niepodano szczegółów tego wypadku. Jak się zdaje był to śmiały desant z morza, podczas którego wzięto do niewoli większość oficerów sztabu jednej z dywizyj niemieckich. Rozmieszczeni byli oni na kwaterach w szeregu will nad morzem. Niemcy zarządzili ewakuowanie wszystkich odosobnionych will na wybrzeżu Normandii i Bretanii, oraz na plażach w Deauville i Dinard.

Dowódca korpusu kanadyjskiego w Anglii gen. por. Mc Naughton wyraził wobec dziennikarzy przekonanie, że dokończona będzie inwazja kontynentu. Nie można bowiem pokonać dobrze zorganizowanego kraju tylko przy pomocy bomb. Wypadki w rodzaju desantu na Spicberg mogą być zadaniem niektórych oddziałów kanadyjskich tylko przez jakiś czas. Korpus kanadyjski jest jako całość sztyłem, którego ostrze skierowane jest w samo serce Berlina. Tego można być pewnym. Omawiając ogólną sytuację wojskową gen. kanadyjski oświadczył, że nie ma lepszego miejsca do akcji ofenzywnej ze strony W. brytanii na wybrzeże europejskie, od Gibraltaru do Spicbergu. Jest jednak możliwe, że do ofensywy brytyjskiej nie dojdzie, dopóki Niemcy nie podejmą próby najazdu na Anglię.

"News Chronicle" pisząc o rosnącym oporze we Francji donosi o możliwości rychłego przeniesienia siedziby rządu marsz. Petaina z Vichy do Paryża. Nie wiadomo jakich ustępstw zażądały Niemcy za to udogodnienie.

We Francji niemiecka załoga okupacyjna liczy obecnie około 800 tys. ludzi. Od początku kampanii rosyjskiej



wycofano z Francji przeszło milion żołnierzy.

Niektórzy Francuzi sądzą, że w związku ze zmniejszeniem się stanu wojsk okupacyjnych nadeszła chwila wyzwania się opieki niemieckiej. Inni jednak są zdania, że tego rodzaju akcja jest przedwczesna wobec zaangażowania się W. Brytanii na różnych teatrach wojennych.

#### KOMITET NARODOWY NIEZALEŻNY, FRANCUZÓW.

Londyn, 27.IX.(R) Utworzony ostatnio Komitet Narodowy ruchu Niezależnych Francuzów składa się z następujących osobistości francuskich:

Przewodniczący: gen.de Gaulle, członkowie komitetu dla spraw: gospodarki, finansów i kolonii oraz koordynacji prac komisariatów cywilnych: Pleven, zagranicznych: Dejean, wojny: gen. Legentilhomme, floty woj. i marynarki handl.: wiceadm. Muselier, sprawiedliwości i oświaty publicznej: prof. Cassin, wewnętrznych, pracy i informacji: Diethelm, lotnictwa: gen. lotn. Vallin, bez teki: kpt. Thierry d'Argenlieu.

Kpt. mar. d'Argenlieu był dotychczas wysokim komisarzem ruchu Niezależnych Francuzów w posiadłościach francuskich na Oceanie Spokojnym, skąd przybyć ma w najbliższym czasie do Londynu.

Komitet Narodowy ruchu Niezależnych Francuzów stanowi rząd tymczasowy. Władza jego rozciąga się na te obszary imperium francuskiego, które opowiedziały się za gen. de Gaulle m.

Rząd sowiecki uznał Komitet Narodowy jako reprezentację ruchu Niezależnych Francuzów. Nastąpiło to przez wymianę listów między amb. Majskim i gen. de Gaulle m, w której obie strony zapewniły sobie nawzajem pełne poparcie swych wysiłków.

#### AMERYKANIE W FRANCUSKIEJ AFRYCE ZWROTNIKOWEJ.

Waszyngton, 27.IX.(R) Trzech urzędników amerykańskiego departamentu stanu (spr. zagr.) udało się do Francuskiej Afryki Zwrotnikowej, znajdując się obecnie pod władzą gen. de Gaulle a celem zbadania możliwości handlowych i komunikacyjnych między Ameryką a tą częścią posiadłości francuskich.

#### PRZECIWI USTAWIE O NEUTRALNOŚCI.

Waszyngton, 27.IX.(R) Sen. Mackellar złożył w senacie amerykańskim wniosek o natychmiastowe zniesienie ustawy o neutralności. W uzasadnieniu stwierdził on, że ustawa ta pozostaje w otwartej sprzeczności z amerykańską doktryną wolności morsk. Zresztą władze amerykańskie nie liczą się już z tą ustawą i dlatego tym pilniej należy ją znieść.

Sen. Mackellar jest demokratą, który zawsze popierał politykę zagraniczną Roosevelta. Nie wiadomo dotychczas czy wniosek jego złożony został w po rozumieniu z przywódcami ugrupowania demokratycznego w senacie.

Sen. Taft, republikanin i izolacjonista wyraził przekonanie, że zniesienie ustawy o neutralności będzie równoznaczne z wypowiedzeniem wojny.

Wg źródeł arabskich miarodajne koła w Waszyngtonie liczą się z możliwością rychłego rozciągnięcia zasięgu patroli amerykańskich na obszar południowego Atlantyku i wód brytyjskich.

Szef sztabu marynarki amerykańskiej adm. Stark oświadczył, że wydanie rozkazu strzelania do każdego pojawiającego się na wodach wiodących do W. Brytanii korsarza nie jest wystarczające. Okręty amerykańskie winny jeszcze wydatniej przyczynić się do zwalczania łodzi podwodnych, atakujących statki brytyjskie.

#### POBYT KS. WINDSORU W AMERYCE.

Waszyngton, 27.IX.(R) Księżę i księżna Windsoru w drodze do Kanady przybyli do Waszyngtonu. Gości witali przedstawiciele departamentu stanu i ambasady brytyjskiej.

Przewidziane na cześć ks. Windsor przyjęcie u prez. Roosevelta zostało odwołane z powodu żałoby, jaka okryła znów dom prez. Roosevelta. Ciężko chory brat małżonki prezydenta Roosevelta zmarł w szpitalu. Ponadto - jak wiadomo - prez. Roosevelt stracił nie dawno matkę, która zmarła w wieku 86 lat.

Przewidziane jest spotkanie się prez. Roosevelta i jego małżonki z księstwem Windsor po ich powrocie z Kanady.

#### PRZYJAZD M. TAYLORA DO LONDYNU.

Londyn, 28.IX.(Pol. Radio) Z Rzymu przybył samolotem przez Lizbonę osobisty przedstawiciel prez. Roosevelta przy Watykanie M. Taylor. Udaje się on do Stanów Zjedn. A.P., wioząc list Papieża do prez. Roosevelta.

Powodem zatrzymania się w Londynie ma być sprawa omówienia z rządem brytyjskim zagadnienia uchodźców. Krążą jednak pogłoski, że podróż jego ma poważniejsze cele polityczne.

#### NARADY I ROKOWANIA RZĄDU TURECKIEGO.

Ankar, 28.IX.(R) Gabinet turecki odbył narady na temat zagadnień związanych z rokowaniami handlowymi turecko-niemieckimi.

Między W. Brytanią i Turcją zawarta została umowa w sprawie przebudowy urządzeń portowych w Aleksandrecie i Mersynie.



PRZEGLĄD POLITYCZNY TYGODNIA

Padła pierwsza ze stolic sowieckich - Kijów. W ten sposób otrzymaliśmy odpowiedź na pytanie, jakie zadawało sobie jeszcze tydzień temu wielu z nas. W dniu 20 września 1941 roku flaga ze swastyką zawisła na cytadeli kijowskiej, tak samo jak cztery miesiące temu zawisła na Akropolu, ażternastcie - na wieży Eiffla a dwadzieścia cztery nad pomnikiem Króla Józefa w Warszawie.

Brunatna epidemia, jaka zaczęła gwałtownie toczyć glob ziemski zdobyła znów nowe tereny. Jest to dla nas znak, że wszystkie dotychczasowe "lekarstwa" nie dały jeszcze wyników, że prawdopodobnie trzeba będzie sięgnąć po leki radykalniejsze, bardziej brutalne.

Tydzień ubiegły każe nam podwoić wy siłki. Świat musi zdobyć się na naprawdę męski gest i wypalić nowotwór, jaki go toczy, zanim go ten wotwor obezwładni.

A teraz krótki przegląd sytuacji z najbardziej zagrożonego odcinka. Sytuacja w Rosji jest poważna. Nie mówią tego komunikaty dowództwa, ani oświadczenia Łozowskiego. Nie mówią tego przesadne biuletyny niemieckie. O sytuacji rosyjskiej czyta się między wierszami. Rzeczywisty stan rzeczy czuwa się raczej intuicyjnie. Czasami z pod gładkich słów dyplomaty wyszczorzy zęby naga prawda.

Zdaje się, że Rosja nie ma już rezerw samolotowych i pancernych. I dlatego Anglia i Stany Zjednoczone coraz częściej i głośniejszą mówią o pomocy w tych rodzajach broni, nazywając ją "największą pomocą wojenną w dziejach świata".

Przemawiał w Londynie ambasador sowiecki Majski. Mówił o olbrzymich stratach niemieckich - 3 miliony ludzi, 8.500 samolotów. Następnie przeszedł do strat rosyjskich, ujmując je mniej więcej tak: "oreź nasz zadawszy nieprzyjacielowi tak wielkie straty - wyszczerbił się. Przyjdźcie nam z pomocą. Pomagając nam, pomagacie sobie".

Ambasador Majski, jak każdy dobry dyplomata ułożył mowę nie tak jakby chcieli ją słyszeć Rosjanie, lecz jakby chcieli ją usłyszeć Anglicy.

Zdaje się, że, pod powierzchnią tej mowy kryje się dość nagła wezwanie o pomoc. Równocześnie przecież Niemcy złamali front nad Dnieprem, zajęli Połtawę, odcięli Krym od kontynentu i - jak głoszą ostatnie doniesienia ruszyli do szturmów na ten izolowany bastion rosyjski.

Dramatyczna sytuacja armii Budienego każe z niepokojem patrzeć na dalsze losy tego doniosłego odcinka frontu. Jakże koleje przejdzie jeszcze ten odcinek, nikt dziś nie potrafi przepowiedzieć. Niemcy twierdzą, że rozbili Budiennemu 50 dywizji. Gdyby to było jednak prawdą Budienny nie mógłby już zdobyć się na kontratak, jaki właśnie jest w toku. Odwody rosyjskie poszły na odsiecz oddziałom przebijającym się z Kijowa. Czy wystarczy im tchu do rozbicia pierścienia niemieckiego? Jeśli tak - nie jest jednak tragicznie na południu.

Skromnym raczej rezultatem zakończyła się (jak dotychczas) ofensywa gen. Timoszenki na froncie środkowym. Po początkowych sukcesach impet sowiecki znikł zupełnie. O możliwościach odbicia Smoleńska jest znów cicho. Główny cel - odciążenia Leningradu - nie został dotychczas osiągnięty. Zdaje się, że bez zastrzyku świeżych sił w postaci brytyjskich czołgów i samolotów ofensywa daleko się nie posunie. Szturm niemiecki na Leningrad i Murmańsk trwa. Te nieustanne fale ludzi i żelaza nie mogą nie wyszczerbić wreszcie najbardziej upartej obrony i dlatego "największa pomoc wojenna w dziejach świata" musi się spieszyć, by przyjść w porę.

W miarę upływającego czasu coraz wyraźniej kształtuje się rozmiar nowego frontu - na Środkowym Wschodzie. Czytamy doniesienia o gromadzeniu sił włoskich i niemieckich na Sardynii i w Bułgarii. Sens tego manewru można tłumaczyć bardzo różnie. Narazie ustawia się dekoracje w tym teatrze wojny, ale nie wiemy jeszcze - do jakiego widowiska. Teatr rozporządza bogatym repertuarem. Czy zawierucha wojenna zwali się na wschód przez Turcję, czy może przez Tunis - tego dziś przewidzieć się nie da. Wiemy tylko, że Bułgaria, pozostająca względem Niemiec w stosunku "jak będziesz potrzebna, to się ciebie zawoła", ogłosiła stan pogotowia wojennego i mobilizuje. Równocześnie Turcja, praktycznie biorąc zamknęła Dardanele, i nie przepuszcza okrętów wojennych, z całą świadomością, że utrudnia w ten sposób Niemcom inwazję na Krym i ściąga na siebie gniew Hitlera.

Rząd turecki posiada jednak potężne atuty obronne: Bosfor i dwa miliony bagnetów.

Jeszcze pomyslniej przedstawia się sytuacja po drugiej stronie "szczypców" niemieckich - w obszarze Libii, Sycylii i Sardynii. Coraz trudniej



przedostać się dziś z Europy do Afryki, nawet na najkrótszej trasie. Co piąty statek tonie, a pozostałe doznają dotkliwych uszkodzeń. 18 września kolekcja zatopionych statków na dnie M.Śródziemnego powiększyła się o dwa pasażerskie okręty włoskie, po 25 tys. ton każdy. Dwadzieścia tysięcy żołnierzy nie dopłynęło na miejsce przeznaczenia.

Drapieżne szczytce niemieckie zawisły w powietrzu.

Podczas gdy hekatomba ofiar żołnierzy rosyjskich pozwala na spokojną pracę stalowni w Middleborough, fabryk broni i amunicji w Pretorii, Bombaju czy Sydney, na pacyfikację Syrii, na przywoływanie do porządku Afganistanu (nota ultymatywna, dająca się wydania agentów 5-ej kolumny), na systematyczne przygotowania ostatecznej rozprawy w Zachodniej Pustyni (rozmo- wa Wavell - Auchinleck, podróż Wavella do Londynu). - nasz największy sprzymierzeniec pracuje nieustannie.

Czas płynie.

Czas, to pancerniki amerykańskie, to wizja milionowej i wyborowej armii amerykańskiej, w ostatecznej rozprawie (kamieniem milowym na tej drodze jest zapowiedź zniesienia ustawy o neutralności), to strumień czołgów i samolotów, powstałych w kuźni wol-

nych narodów - w Ameryce.

Trzeba będzie rzetelnego wysiłku, żeby z pomocą tych środków usunąć radykalnie brunatnego nowotwora z powierzchni ziemi. Po tych wysiłkach trzeba będzie z kolei uczynić wszystko (przytaczamy słowa delegata czeskiego, Masaryka, wypowiedziane w imieniu Polski i Czechosłowacji na konferencji sojuszniczej w Londynie) "aby zapobiec trzeciej wojnie niemieckiej".

W tych warunkach widzimy jasno, że ta wojna bez nas się nie obejdzie. Zapłaciliśmy już sowitą stawkę, ale los chce abyśmy płacili ją grubo ponad stan. I tak być musi. Będziemy bili się w Rosji, w Libii, wszędzie gdzie dopadniemy nieprzyjaciela. Naszym trudem i krwią stworzymy kapitał, - odsetki może przypadną pokoleniom, które przyjdą dopiero po nas.

Jeśli mamy skryte marzenia, to najlepiej ująć je w słowa gen. Zamorski przemawiając przed mikrofonem rozgłośni w Kairze:

"Trzyma nas w mocy i trwaniu myśl jedna i jedyna nadzieja, że wrócimy do Was (rodaków w Kraju) w grzmocie dział, bijących na pochybel najeźdźcom a Wam na zwycięstwo."

Witold Domański

K R O N I K A B R Y G A D Y

29 WRZESIEŃ
Dziś: Michała Arch.
Jutro: Hieronima
Kalendarzyk historyczny:
1669 Koronacja Michała Korybuta Wi- śniowieckiego.
1882 Urodziny Ludwika Kondratowicza (pseud. Wł. Syrokomla).

29 w r z e s i e Ń 1 9 3 9

Grupa gen. Kleeberga - wychodzi z rejonu Włodawy na zachód w kierunku Parczewa i Radzyna, dalszym celem marszu miał być Dęblin lub Warszawa, - stacza pod Jabłonią pomyslną walkę z bolszewikami, - po której w nocy odrywa się od nieprzyjaciela.

T E M P E R A T U R A

w dniu 27.IX.o g. 7-ej	w słońcu	29°C
	w cieniu	26°C
o g.12-ej	w słońcu	51°C
	w cieniu	27°C
w dniu 28.IX.o g. 7ej	w słońcu	31°C
	w cieniu	27°C
o g.12-ej	w słońcu	30°C
	w cieniu	27°C

O D R E D A K C J I.

Z dniem 10.X.br. będziemy zmuszeni przerwać wysyłkę gazetki tym naszym Prenumeratorom, którzy dotychczas nie

wpłacili prenumeraty za m.wrzesień, oraz zmniejszyć ilość wysyłanych egzemplarzy, tym oddziałom, które nie podały ilości, względnie wykazu Prenumeratorów i nie wpłaciły prenumeraty.

To samo odnosi się do dwutygodnika "Nasze Drogi".

Prenumeratorzy, którzy do dnia 15. X. br. opłacą zaległą prenumeratę, oraz wpłacą należność za m.październik otrzymają wszystkie numery od 1.X.br.

Prenumeratę prosimy wpłacać jak dotychczas na Poczcie Polowej, lub wprost w Administracji Gazetki.

NUMERACJA DODATKÓW.

Prostujemy numerację naszych dodatków tygodniowych:

"POLSKA" z dnia 17 września br.ma być "Dod.Nr 35 do N 223 (329)" zamiast "Nr 34 do Nr 223 (329)".

"Nasz Tygodnik" z dnia 20 września br ma być "Dod.Nr 36 do Nr 226 (332)" zamiast "Dod.Nr 35 do Nr 226 (332)".

"POLSKA" z dnia 24 września br.ma być "Dod.Nr 37 do Nr 229 (335)" zamiast "Dod.Nr 36 do Nr 229 (335)".

"NASZ TYGODNIK" z dnia 27 września br.ma być "Dod.Nr 38 do Nr 232 (338)" zamiast "Dod.Nr 37 do Nr 232 (338)".



O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

MIEDZYSOJUSZNICZY KONGRES NAUKOWY.

Londyn, 26.IX. (Pol. Radio) Pod patronatem Brytyjskiego Towarzystwa Naukowego rozpoczęły się w Londynie obrady międzysojuszniczego kongresu naukowego. Cała prasa brytyjska poświęca obszernie wywody temu kongresowi, stwierdzając m.i., że mimo intensywnych przygotowań Niemców do wojny, Brytania prześcignęła już Rzeszę w stosowaniu wielu wynalazków naukowych w tej wojnie.

Premier Churchill przesłał na otwarcie kongresu list, w którym oświadczył: "Jednym z naszych celów wojennych jest utrzymanie prawa swobodnej dyskusji i wolnej wymiany myśli. W przeciwnieństwie do intelektualnych ciemności, jakie zapadły nad Niemcami, wolność, z jakiej korzystają nasi ludzie nauki, stanowi naszą potężną broń, gdyż wyższość rozwoju naukowego stanowi ważny czynnik w walce o zwycięstwo. Obecność na kongresie przedstawicieli tak wielu różnych narodów, świadczy o powszechnym pragnieniu wolności myśli, której cała potęga Gestapo nie zdoła całkowicie zniszczyć. Upłynięwiele czasu, zanim siły cywilizacji naprawią materialne i moralne szkody, jakie Niemcy pozostawia wszędzie za sobą. Będzie to wymagało wysiłku wszystkich gałęzi nauki. Czekam jednak z ufnością na dzień, kiedy ludzie nauki wszystkich narodów będą mogli poświęcić swą energię temu wspólnemu zadaniu, i w tej myśli życzę wam powodzenia w podjętej przez was pracy."

W związku z otwarciem kongresu min. Eden uczynił uwagę, że Niemcy są już intelektualnie okrażone.

ŻĄDANIA NIEMIECKIE OD TURCJI.

Londyn, 28.IX. (PBH) Prasa brytyjska donosiła, że Niemcy zwrócili się do Turcji z pewnego rodzaju ultimatum, w którym domagali się pokojowego oddania kontroli nad Dardanellami. Zdaniem Niemców zajęcie przez nich wysp Mytilene i Chios na Morzu Egejskim zdaje Turcję na łaskę Rzeszy. Po odmowie ze strony tureckiej Niemcy przystąpiłi do realizowania planu ofensywy bułgarskiej przeciwko Tracji tureckiej. Król Borys otrzymał przyrzeczenie, że po zakończeniu walk Tracja i Konstantynopol zostaną oddane Bułgarom.

W kołach dyplomatycznych zwrócił uwagę przyjazd amb. tureckiego w Rzymie do Ankary.

STAN WYJĄTKOWY W CZECHACH I NA MORAWACH. Ustąpienie v. Neuratha.

Londyn, 28.IX. (Pol. Radio) W Czechach i na Morawach ogłoszony został stan

wyjatkowy. Na miejsce dotychczasowego "protektora" Rzeszy v. Neuratha mianowany został szef Gestapo Heidrich.

Zarządzenie stanu wyjątkowego i nominacja nowego protektora z pośród przywódców Gestapo świadczy o sile oporu stawianego w Czechach. Heidrich niedawno powrócił z Norwegii, gdzie bezskutecznie stosował metody najostrejszego terroru, celem złamania oporu Norwegów. Rozstrzeliwał przywódców robotniczego ruchu zawodowego, przeprowadzał masowe aresztowania i wszelkiego rodzaju represje. Nie zdołał jednak zdławić ośrodków oporu, który przejawia się teraz głównie w kampanii powolnej pracy.

W Czechosłowacji zanotowano ostatnio szereg katastrof, wywołanych przez akty sabotażu, zwłaszcza na kolejach i w przemyśle zbrojeniowym. Ważne węzły kolejowe w Holeszowicach i Bratysławie były przez pewien czas unieruchomione. Wybuchaly pożary w zakładach przemysłowych, zwłaszcza w fabrykach Skody i Trebienicach. Wydajność produkcji spadła w lipcu o 30%, a w sierpniu o 40%. W zakładach CKD produkujących samochody typu "Praga" i czołgi produkowano o kilkadziesiąt sztuk czołgów miesięcznie mniej. W wytwórni lotniczej "Meto" przez dwa miesiące wykonywano nadal przestarzały typ samolotów, zamiast nowego modelu, z powodu "zaginięcia" rozkazu o przestawieniu produkcji.

O analogicznym stanie walki podziemnej ludności krajów okupowanych z Niemcami donoszą również z Francji, Belgii, Holandii i.t.d. Terror niemiecki w Polsce nie zdołał w niczym osłabić wspaniałego ducha, ożywiającego cały naród.

OSTRE WALKI NA FRONCIE ROSYJSKIM.

Moskwa, 28.IX. (R) Zaciętość walk pod Leningradem nie słabnie. Niemcy nie zdołali jednak poczynić postępów. Komunikaty sow. donoszą o wielkich stratach n-plskich, zarówno w ludziach, jak i w sprzęcie wojennym. Łozowski oświadczył, że Niemcy od tak dawna mówią o zbliżaniu się do Leningradu, że gdyby nawet czołgali się przez cały czas na czworakach, to już powinni byli dostać się do miasta. Prasa włoska, jak gdyby z pewną satysfakcją pisze o trudnościach i stratach, jakie wojska niemieckie ponoszą pod Leningradem.

Marsz. Timoszenko kontynuuje przeciwnatarcia na froncie środkowym rozbijając m.i. 392 p.p. niem.

W środę zniszczono 30 samol. niem., we czwartek zaś 44 kosztem 17 ros.



Działania oddziałów dywersyjnych na tyłach pozycji niemieckich, przyczyniły się do rozbicia kilku batalionów, przy czym poległo około 1500 szeregowych i oficerów niemieckich.

Wojska sow. posunęły się naprzód pod Staraję Russka na południe od jez. Ilmen.

Pod Kijowem nadal walki. Niemcy podnieśli cyfrę wojsk sow. rzekomo zagarniętych pod Kijowem do liczby 665 tys. Z tego wynikałoby - jak oświadczył Iozowski -, że Rosjanie stracili 2 razy więcej żołnierzy pod Kijowem, aniżeli ich tam wogóle było.

Na południowym odcinku Rosjanie stawiają opór w oparciu o Charków. W bitwie o Krym wojska gen. Rundstaedta, po trzydniowych walkach nie zdołały poczynić postępów. Nie zdołały się też utrzymać na przesmyku perekopskim, pomimo rzucenia do boju znaczniej silniejszych sił spadochronowych. Lotnictwo rosyjskie zdołało przy tym zniszczyć dużą ilość samolotów niemieckich do transportowania wojsk.

Prasa donosi o odbiciu przez załogę Odessy dwóch miejscowości: Karmasy i Tigenheim.

Na całym froncie, nawet południowym, rozpoczęły się wcześniej niż zazwyczaj - ulewne deszcze, które mogą mieć wpływ na przebieg działań wojennych. W Moskwie spadł nawet śnieg.

Radio moskiewskie podaje, że stały sekretarz bryt. min. produkcji lotniczej A. Rowlands mianowany został dodatkowym delegatem na konferencję moskiewską. W delegacji amerykańskiej szefem lotn. gen. mjr Bretta reprezentować będzie gen. mjr Chaney.

Bryt. min. pracy Bevin mówiąc o pomocy, jakiej należy udzielić Rosji, stwierdził, że Anglia musi uczynić wielką ofiarę i wysiłek swój dla tego celu obliczyć na co najmniej 6 miesięcy. Rosja stawia zacięty opór, ale jej zdolność produkcyjna została w dużej mierze naruszona.

DZIAŁANIA PATROLI I RAF-u W LIBII.  
Kair, 28.IX.(R) Komunikat sobotni.

Na zachodnim odcinku Tobruku artyleria bryt. ostrzeliwała grupę robotników, zatrudnionych na pozycjach nieprzyjacielskich. W nocy trwała działalność patroli bryt.

Komunikat niedzielny. Poza pewną bezskuteczną działalnością artylerii n-plskiej pod Tobrukiem naogół spokojnie.

W strefie nadgranicznej po dniu spokojnym patrola bryt. wznowiły działalność ofensywną. Patrol połudn. afrykański wziął do niewoli samochód, którym jechało 4 oficerów włoskich.

RAF w nocy na 25 bm. bombardowała

Tripolis i Benghazi, niszcząc co najmniej 3 statki, oraz kolumnę transportową pod Syrta i na pograniczu Tunisu. Bombardowano nadto lądowisko w Gambut oraz doki w Palermo i bazy lotnicze w Marsala i Borizzo na Sycylii, a na Sardynii poważnie uszkodzono bazę wodnopłatowców w Elmas. Atakowano też porty w Empedocle (Sycylia) i Taranto (Poł. Włochy), gdzie podpalono statek handlowy. Palermo ponownie skutecznie bombardowano w nocy na 27 bm.

W ciągu ub. dnia atakowano w Bardii port i okoliczne składy. W walkach powietrznych stracono 1 Me, kilka uszkodzono, zbombardowano kolumnę transportową pod Mersa Lukk.

Z tych wszystkich działań nie powróciło 5 samol. brytyjskich.

W Abissynii atakowano wojska na obszarze Debaresz. Jak stwierdza komunikat włoski załoga Wolczefit otrzymała 26 bm. rozkaz poddania się. Załoga obleżona była od 15 kwietnia i od kilku dni zabrakło jej już żywności.

NIEUDANY ZAMACH NA PREM. TUKE.

Jerozolima, 28.IX.(R) Koła czechosłowackie otrzymały wiadomość, że dokonano nieudanego zamachu na życie premiera marionetkowego rządu słowackiego dr Tukey. Sprawca, oficer słowacki, został aresztowany.

PRZYGOTOWANIA BRYT.-ROSYJSK. W IRANIE

Teheran, 28.IX.(R) Gen. Wavell przybył do Teheranu, celem odbycia rozmów z dowódcą wojsk rosyjskich w Iranie gen. Nowikowem. Dotyczyć one mają wspólnej obrony Kaukazu.

Z Ankary donoszą, że przez stolicę Turcji przejechał transport obejmujący 450 kobiet i dzieci obywateli państw "osi" oraz personel poselstwa niemieckiego w Teheranie.

KONFERENCJA ROBOTNICZA BRYT.-SOW.

Londyn, 28.IX.(R) W Moskwie odbędzie się pierwsza konferencja delegatów Kongresu brytyjskich Trade Union (Związków Zawodowych) i Głównej rady centralnej sowieckich związków zawodowych.

Przygotowania do tych konferencji zostały ukończone.

NOWY DOWÓD WYCIĘCZENIA NIEMIEC.

Ankara, 28.IX.(A.A.A.) Z Moskwy donoszą, że Niemcy podjęli za pośrednictwem przedstawicieli krajów neutralnych próbę zaproponowania Rosji zawieszenia broni i zawarcia odrębnego pokoju. Poinformowane koła dyplomatyczne podają, że skoro tylko rząd moskiewski dowiedział się o tych usiłowaniach oświadczył przedstawicielom krajów neutralnych, iż niema najmniejszej nadziei, aby Zw. Sowieców zgodził się nawet na rozpatrzenie tego rodzaju propozycji.